

# PODLASIAK

tygodnik polityczno-społeczno-narodowy, poświęcony sprawom ludu podlaskiego

### Warunki przedpłaty:

Kwartalnie 3 złote

łącznie z przes. poczt.

Numer pojedynczy 25 groszy.

### Adres Redakcji i Administracji:

Biała-Podlaska, ul. Krzywa № 31.

Konto czekowe P. K. O. № 62.268.

Biuro Redakcji i Administr. otwarte od 10—3 popoł.

### Ceny ogłoszeń:

Strona  $\frac{1}{2}$  80 zł.,  $\frac{1}{4}$  40 zł.,  $\frac{1}{8}$  22 zł.,  
 $\frac{1}{16}$  12 zł.,  $\frac{1}{32}$  8 zł.,  $\frac{1}{64}$  5 zł.;  
 Nekrologi i ogłoszenia wśród  
 lub przed tekstem o 100% drożej.  
 Drobne po 10 groszy za wyraz.  
 Przy kilkakrotnym umieszczeniu  
 odpowiedni rabat.

## Nasz Program.

### II.

Głównym zagadnieniem polityki Polskiej jest pomyślnie rozwiązanie mocarstwowego stanowiska Polski.

Dla ludzi obserwujących życie niemal pewnością jest, że tylko potężne Państwa mają siłę i głos w sprawach międzynarodowych, że najwięcej korzyści dla siebie osiągnąć zdołają, że ich zdanie decyduje, że pojęcia prawa, sprawiedliwości, etyki, używane są tylko jako parawan dla takich czy innych celów wielkich mocarstw. Uczciwy człowiek może się wzdryga przed takim ujęciem sprawy, ale realne życie oparte na prawdzie, rzeczywistości, mówi nam, że zawsze silny ma rację. Ładne rzeczy mówiono niedawno o Gruzji, ale tymczasem ogniem i mieczem spustoszyli ją bolszewicy, którzy mają liczną masę ludności i wielkie naturalne bogactwa i dlatego najkulturalniejsze kraje wchodzi w taki lub inny kontakt z sowieckimi rządami.

Dlatego chcąc, aby Naród Polski był gospodarzem u siebie, aby nie opiekowała się nim ciągle Liga Narodów, dążyć musimy do tego, aby Polska była wielkim i potężnym mocarstwem.

Tylko Silna, Mocarstwowa Polska będzie mogła prowadzić politykę zagraniczną, wewnętrzną i gospodarczą taką, jak będzie tego wymagał interes Polski i Narodu. Albo będziemy silnym organizmem mocarstwowym, w którym Prezydent będzie miał głos swój i znaczenie, Sejm i Senat powagę i autorytet, Rząd siłę, aby nakazać całemu światu poszanowanie dla woli Narodu Polskiego, a tenże Naród będzie miał wszystkie zalety charakteru, woli, serca rozumu, jakimi współczesny, cywilizowany i kulturalny Naród mieć powinien, albo będziemy Polską małą, z operetkowym Prezydentem, z Sejmem i Senatem, złożonym z wybranych karierowiczów i półgłówków, z tchórzliwym i słabym Rządem i biednym, głodnym Narodem, poniewieranym przez wrogów.

Każdy Polak oczywiście dążyć musi do Polski Wielkiej, Potężnej, Mocarstwowej; każdy wróg nasz dąży do Polski słabej, aby mieć możliwość niszczyć bezkarnie to, co dobro Polski stanowi. Kto dąży przeto do obniżenia powagi Prezydenta lub Rządu, kto wybiera drapichróstów i agentów niemieckich do Sejmu, kto nie dba o odpowiednie wychowanie Narodu własnego, ten pracuje z naszymi wrogami dla małej Polski t. j. przeciw Polsce Wielkiej, przeciw własnej Ojczyźnie. Dodać należy, że ta Ojczyzna stanowi bezsporną własność Narodu Polskiego t. j. nie tylko naszych przodków i naszą, ale własność i tych pokoleń, które po nas nastąpią, dlatego uczciwy Polak nie może postępować względem Ojczyzny tak, aby przyszłe pokolenia miały Polskę pomniejszoną; trzeba dążyć do Polski Wielkiej i Potężnej i taką w całości oddać przyszłym pokoleniom.

Dlatego musimy prowadzić taką politykę, któraby nas do tego ideału zbliżała. A więc sprawy osobiste, sprawy dzielnicowe, partyjne, muszą ustąpić miejsca sprawom, od których Potęga Polski zależy.

I dlatego też dawne, przedwojenne programy nie wystarczają, choć nasze zasady nie przestały być słuszne.

(c. d. n.)

Stanisław Kuczewski.

## Muzeum Gimnazjalne.

Dyrekcja Państwowego Gimnazjum im. J. I. Kraszewskiego w Białej Podlaskiej przystąpiła w bieżącym roku szkolnym do organizowania Muzeum gimnazjalnego.

Muzeum to przedewszystkiem będzie miało na celu gromadzenie eksponatów, posiadających pewną wartość historyczną. Gromadzić się więc będą:

1) rzadkości bibliograficzne (książki, druki, manuskrypty),

2) przedmioty, posiadające wartość historyczną i archeologiczną (sprzęty, ubiory, materje,



naczynia, dzieła sztuki, oręż, przedmioty wykopaliskowe i t. p.),

3) wszystkie przedmioty, któreby w jakikolwiek bądź sposób mogły ilustrować przeszłość Gimnazjum Bialskiego, miasta Białej Podlaskiej, powiatu Bialskiego lub Podlasia wogóle.

W tym wypadku obok eksponatów o wartości historycznej zbierać się również będzie zdjęcia fotograficzne pamiątek, budowli miejsc historycznych i t. p.

4) zbiory numizmatyczne: stare monety, banknoty, wycofane z obiegu wszelkiego rodzaju znaki pieniężne przedwojenne i wojenne polskie i państw obcych.

Na muzeum został przeznaczony specjalny lokal w gmachu gimnazjalnym.

Rozwój muzeum, bogactwo i różnorodność zbiorów zależne będzie w znacznej mierze od zainteresowania się tą sprawą ogółu to też w organizowaniu muzeum pożądana jest współpraca wszystkich. Prawie każdy z nas ma w sobie odrobinę zamiłowania do gromadzenia, zbierania i kolekcjonowania czy to starych monet czy też innych rzadkich lub cennych przedmiotów.

Jednak pojedynczy zbieracz rzadko kiedy może zgromadzić jakąś poważniejszą kolekcję. Za to zbiorowy wysiłek daje gwarancję, że drobiazgi rozprószone pośród poszczególnych zbieraczy, a zgromadzone w jednych rękach i jednym miejscu utworzą zbiory poważne, posiadające wartość kształcącą, ilustrującą czy to historję, czy też kulturę narodu, państwa, dzielnicy miasta lub epoki.

Początek już został zrobiony. Już obecnie Muzeum jest w posiadaniu całego szeregu książek a nawet manuskryptów z wieku XV, XVI, XVII i XVIII, zbiory numizmatyczne zawierają też szereg ciekawych okazów monet z czasów Kazimierza Jagiellończyka, Olbrachta, Zygmunta I, Zygmunta III i późniejszych.

Zbiór monet papierowych zawiera prawie komplet znaków, wydawanych w ciągu ostatnich 7-iu lat.

Jeśli się uwzględni, że zbiory numizmatyczne powstały z darów w ciągu kilku ostatnich miesięcy, można mieć nadzieję, że ofiarność z łatwością może zbiory wielokrotnie podwoić. Prócz uczniów i nauczycieli złożyli dotychczas cenne dary: Ks. kapelan Krzymowski (staropolskie monety srebrne), Dr. Skorupski (mapa Polski z 1772 r.), p. Remiszewski, Dr. Świątek i inni.

Z chwilą kiedy zbiory te zostaną uporządkowane Muzeum otwarte zostanie dla zwiedzających. Niewątpliwie przedstawiać się ono będzie jeszcze bardzo skromnie, ale od nas samych zależy aby się jego bogactwa stale pomnażały.

Dary przyjmuje codziennie kancelarja gimnazjum.

## Ostrożnie z ogniem.

Wypadki pożarów częstokroć powstają wskutek nieostrożnego obchodzenia się z zapalkami, świecą, nieosłoniętą latarką, płonąca lampą, lub też z niedopałkami papierosów, cygar i fajek.

Należy zauważyć, iż pożar, który jest w stanie zniszczyć niejednokrotnie całą wieś, bywa spowodowany najczęściej przez nieostrożne obchodzenie się z ogniem. Dlatego też trzeba zachowywać wszystkie przewidziane środki ostrożności, a wtedy stanowczo liczba pożarów od zapalek i papierosów spadnie do minimum.

Zapalki winne być przechowywane zdaleka od ognia. Nie należy kłaść ich za piecem lub na blasze kuchennej.

Chować również trzeba zapalki tak, ażeby dzieci w żadnym razie nie miały do nich przystępu.

Często zdarza się, iż dzieci pozostawione bez opieki, są sprawcami pożaru, gdyż podczas nieobecności starszych bawią się zapalkami.

Zapalek i niedopałków z papierosów nie należy rzucać nieoględnie na podwórzu w pobliżu materiałów łatwopalnych. Gdy się rzuci zapalną lub niedopałką, zawsze trzeba sprawdzić dokładnie, czy już żarzyć się przestały. Rzucając żarzące się zapalną lub niedopałką na ziemię dla pewności trzeba przydeptać je nogą.

Tak samo należy uczynić z niedopałkami cygar lub z popiołem z fajek. Niebezpieczny jest zwyczaj zapalania papierosa lub fajki przy robocie w stodołach lub stertach. Najłżejszy wiatr może zdmuchnąć, ogień i spowodować groźny pożar. W miejscach, gdzie jest dużo materiału łatwopalnego, jak słoma w stodołach, siano na strychach, nie wolno, pod groźą sprowadzenia strasznego nieszczęścia połączonego nawet z utratą życia, świecić zapalkami, palić papierosy, cygara lub fajki.

Należyta ostrożność winna być przestrzegana również przy korzystaniu ze świecy.

Porządek ogniowy nakazuje ostrożne obchodzenie się z ogniem; pożar niszczy zawsze dobra gospodarcze, a tem samem wyrządza społeczeństwu niepowetowane straty. Rozpatrywany ze stanowiska gospodarki społecznej pożar ma tę szczególną właściwość, iż krzywdzi on zawsze ogół w większym stopniu, niż jednostkę. Pożar nie tylko niszczy nagromadzone bogactwa materialne, ale nadto zmusza do ponownego nakładu pracy i kapitału w celu odtworzenia zniszczonego majątku.

Prócz tego, skutkiem pożaru warsztaty pracy są przez pewien czas do chwili odbudowy unieruchomione, a przez to część wytwórców chwilowo staje się nieprodukcyjnymi, powiększając w ten sposób szeregi tych, którzy muszą żyć cudzym kosztem. Ciężar ich utrzymania spada na barki ogółu.

Piotr Łomakin.

(Dokończenie nastąpi).



## Kurs pracy oświatowej w Dobrem.

Za przykładem innych powiatów zorganizowano z ramienia Zarządu Głównego Polskiej Macierzy Szkolnej Kurs pracy oświatowej pozaszkolnej dla inteligencji powiatu Nieszawskiego. Kurs ten odbył się w dniach 8, 9 i 10 lutego r. b. w Dobrem prowadzony przez Dyrektora Polskiej Macierzy Szkolnej p. Józefa Stemlera. W Kursie wzięło udział 128 osób w tem 85 ze sfer nauczycielskich, 3 księży, 25 osób z pośród inteligencji miejskiej i 15 ze sfer ziemiańskich.

Dzięki zabiegom Komitetu Organizacyjnego w skład którego wchodził pp. Ludwik Staszyński, kierownik szkoły w Dobrem, Anna Godlewska, H. Daszewska, E. Czernicka, Zaleska ze Swiesz, Rozdajczkowa z Kryszkowic; strona gospodarza przygotowana była znakomicie i przyjezdni uczestnicy Kursu mieli możność spędzić trzy dni w warunkach, które pozwoliły na wyteżoną pracę umysłową i na godziwą rozrywkę.

Pożytek z kursu, celowość wykładów i znaczenie tej akcji dla oświaty pozaszkolnej podkreślił w swem przemówieniu Naczelnik Wydziału Oświaty Pozaszkolnej p. Aleksander Janowski, który jako delegat Ministerstwa W. R. i O. P. był obecny na kursie. Również serdecznie dziękowali Macierzy za inicjatywę, Komitetowi za przygotowanie, a pp. Stemlerowi i Rosinkiewiczównie za wykłady, Prezes ogniska nauczycielskiego p. Staszyński, Kierownika szkoły p. Borowy, p. H. Daszewska i inni, 28 osób ze sfer nauczycielskich zobowiązało się prowadzić bezinteresowne kursy dla dorosłych, 34 osób podpisało deklarację zobowiązując się do organizowania „Czwórek Oświatowych“, i 11 osób zgłosiło przystęp do sekcji prelegentów.

Po zakończeniu kursu odbyły się zebrania organizacyjne na których założono Koło P. M. S. i oddział Towarzystwa Krajoznawczego.

## Kronika krajowa.

**Prace Sejmu.** Na posiedzeniu Sejmu w dn. 12 bm. rozpatrywano rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o skasowaniu niektórych świąt. Po dyskusji, uchwalono zmienić rozporządzenie Prezydenta i przywrócić zniesione święto M. B. Gromnicznej; 2-gi dzień Boż. Narodzenia, Wielkonoce i Zielonych Świąt.

— W dniu 19 bm. na plenum Sejmu odbyło się pierwsze czytanie projektu rządowego o reformie rolnej. Przeciwno projektowi wnosili sprzeciw „Wyzwolenie“ i socjaliści.

**Z prac Komisji.** Kom. administracyjna na posiedzeniu w dn. 18 bm. powzięła uchwałę, uznając konieczność przyśpieszenia prac nad ustawami samorządowymi tak, aby wszystkie ustawy lub co najmniej ustawy o gminie wiejskiej i miejskiej oraz odpowiednie ordynacje wyborcze zostały uchwalone przez obie izby ustawodawcze najdalej do końca roku 1925.

Stanowisko takie w tych sprawach zajmuje przede wszystkim Związek Lud.-Nar.

**Konkordat z Rzymem.** Dzięki pracy przedstawiciela Rządu, posła prof. D-ra Stan. Grabskiego, został w Rzymie zawarty i podpisany w dniu 10 bm. Konkordat ze Stolicą Apostolską, ustalający wzajemny stosunek Polski do kościoła katolickiego.

Konkordat składa się z 28 artykułów i opiera się na następujących zasadach: Kościół katolicki w całym swym życiu wewnętrznym ma w Polsce zagwarantowaną zupełną swobodę; z drugiej strony Polska posiada pełną gwarancję lojalności duchowieństwa wobec państwa; współdziałanie państwa i kościoła jest ustalone ściśle tylko w tych sprawach, w których to jest konieczne ze względu na religijne i moralne wychowanie społeczeństwa; wzajemnie za uruchomienie posiadanej przez Kościół ziemi dla celów reformy rolnej duchowieństwo otrzyma zabezpieczenie niezbędnych środków utrzymania.

**Pożyczka polska w Ameryce.** Najlepszym dowodem wzrastającego zaufania zagranicy do normalnego rozwoju stosunków gospodarczych u nas jest otrzymanie od Ameryki pożyczki 35 milionów dolarów czyli przeszło 175 milionów złotych. Pożyczka ta użyta będzie przede wszystkim na cele odbudowy Polski, co przyczyni się do ożywienia ruchu budowlanego w Kraju i bodaj w części zaradzi brakowi mieszkań po miastach.

**Senzacyjne aresztowanie.** Przed paru dniami w Warszawie dokonano aresztowania kilku osób utytułowanych z pośród emigracji rosyjskiej, na których ciążyą podejrzenia o uprawianiu szpiegostwa na rzecz ościennego państwa. Między innymi został aresztowany hr. Toll, książę Awałów i baron Tiesenhausen. Dochodzenie prowadzone jest w ścisłej tajemnicy.

**Kurs pracy oświatowej na Polesiu.** Niski stan oświaty i brak uświadomienia narodowego na Kresach stwarza potrzebę prowadzenia tam energicznej pracy oświatowej. Jednym z pierwszych zwiastunów rozpoczynającej się na szeroką skalę tego rodzaju akcji, był kurs pracy oświaty pozaszkolnej, odbyty na Polesiu, w Kobryniu. Miał on bezpośrednio na celu przygotowanie inteligencji polskiej do pracy oświatowej wśród dorastających i dorosłych obywateli. Trwał trzy dni, przez 31 stycznia 1 i 2 lutego 1925 r. Organizacją jego zajęło się Kobryńskie Koło Polskiej Macierzy Szkolnej. Wykładów, prowadzonych przez Dyrektora P. M. S. p. Józefa Stemlera z Warszawy i p. K. Rosinkiewiczównę z Koła Młodych Ziemianek, słuchało 227 osób na prawach stałych słuchaczy. Słuchacze ci zjechali się z różnych powiatów Polesia. Wykładów z okresu teorii i praktyki pracy oświaty pozaszkolnej słuchano z wielkim zainteresowaniem, a pożytek z Kursu przy zakończeniu jego, stwierdzili słuchacze w serdecznych przemówieniach przedstawiciele władz samorządowych i nauczycielstwa, a także delegaci Ministerstwa W. R. i O. P. Wyrazem zrozumienia znaczenia i potrzeby bezinteresownej, planowej pracy oświaty pozaszkolnej są deklaracje, złożone przez słuchaczy Kursu, zobowiązujące



do prowadzenia tej pracy: 91 osób zobowiązało się prowadzić Kursy dla starszych, 43 osób podpisało deklarację, zobowiązującą do organizowania Czwórek Oświatowych i 21 osób zgłosiło przystąpienie do Sekcji Prelegentów P. M. S.

Spodziewać się należy, że ruchliwy i energiczny Dyrektor P. M. S. p. Józef Stemler, pomny przyrzeczenia danego jednej z pań z Białej-Podl., zawiąta także i do naszego miasta, aby urządzić podobny kurs i przedewszystkiem swym osobistym wpływem pobudzić do pracy tutejsze Koło P. M. S.

## Kronika Podlaska.

### Kalendarzyk.

<b>22 lutego</b>	— Stolicy św. Piotra	— <b>Niedziela.</b>
23 „	— Piotra Damiana	— poniedziałek
24 „	— Sergjusza	— wtorek
25 „	— Popielec—Macieja	— środa
26 „	— Zygryda i Aleksandra	— czwartek
27 „	— Aleksandra i Nestora	— piątek
28 „	— Leandra i Juljana	— sobota

**Świetlica dla dzieci.** Dzięki inicjatywie i energii kilku członkiń N. O. K. utworzono przy tej organizacji „Świetlicę” dla tych dzieci szkół powszechnych, które nie mają w domu rodzicielskim odpowiednich warunków do spokojnego odrabiania zadanej lekcji. Do „Świetlicy” przyjmowane są tylko dzieci biedne a o pożyteczności i potrzebie tej placówki świadczy fakt, że przeszło 50 dzieci płci obojga znajduje spokój i możliwość odrabiania lekcji pod kierownictwem i opieką fachowych sił, dyżurujących codziennie od godz. 4 do 6-jej wieczorem. Codziennie zgłaszają się nowe zastępy dzieci, pragnących być przyjętymi do „Świetlicy” — niestety, zbyt szczupłe pomieszczenie tejże nie pozwala na przyjęcie wszystkich zgłaszających się dzieciaków.

W „Świetlicy” dyżurują panie: H. Wolska, J. Cichočka, H. Moździńska, M. Kałuszyńska, J. Krzoska i A. Rybska.

**Kursy dokształcające.** Przed kilku dniami Nar. Org. Kobiet w Białej Podl. rozpoczęła w swym lokalu przy ul. Krzywej 5. „Kursy dokształcające” z zakresu 4 oddziałów szkoły powsz. dla tych dziewcząt które z jakichkolwiek powodów nie mogły ukończyć szkoły. Napływa chętnych duży; a liczba kursantek wynosi 36, która to cyfra stale wzrasta, bo codziennie zgłaszają się coraz to inne, pragnące uzupełnić swe wiadomości.

Na „kursach” wykładają panie: M. Kałuszyńska (kierowniczką), H. Moździńska, Remiszewska, Jeżewska, dr. Świecimska, p-ny: Milbratówna i Żelkowska.

**W najbliższym czasie.** N. O. K. w porozumieniu z Urz. Prokuratorskim zamierza urządzić w tut. więzieniu karnym cykl pogadanek pouczających oraz kurs dla analfabetów, o czym w swoim czasie nie omieszkamy donieść bliższych szczegółów.

**W dniu 14 bm.** urządził zespół nauczycielstwa szkół pow. z miasta i powiatu w sali szkoły im. Król. Jadwigi zabawę taneczną, na którą prócz grona nauczycielskiego przybyła w dość pokaźnej liczbie i publiczność bialska, żadna zabawy i tańca. Zabawa przeciągnęła się do rana.

**Co robi „Polska Macierz Szkolna”?** Od kilku już lat istnieje u nas „Polska Macierz Szkolna”, która w swym

założeniu i celach ma tyle wdzięcznej pracy przed sobą. Praca ta różnie bywa pojmowaną i wykonywaną w innych miejscowościach całej Polski, o czym czytamy w Komunikatach Głównego Zarządu w Warszawie i specjalnych wydawnictwach tej tak pożytecznej dla kraju instytucji. W każdym razie skonstatować należy, że w innych miastach Polski, a nawet na Podlasiu naszym, jak n. p. w Międzyrzeczu, Janowie Podl., praca ta wre i postępuje naprzód jednym słowem Tow. Polskiej Macierzy Szkolnej coś robi, działa, stara się; jedynie u nas nie robi się nic, absolutnie nic bo nawet biblioteka, która istnieje przy P. M. S. funkcjonuje słabo i pozostawia wiele do życzenia. W ciągu n. p. ostatnich 3-ch lat oprócz urzędzenia 2-ch czy 3-ch odczytów, z których, nawiasem powiedziawszy, udał się tylko jeden, tutejsze Towarzystwo P. M. S. w niczem nie ujawniło swej działalności lub inicjatywy. Spało ono i śpi dotychczas pogrążone w błogim śnie beczynności. Warto byłoby, by Zarząd Główny w Warszawie zainteresował się bliżej tą sprawą i pracom P. M. S. w Białej Pod. nadał właściwy kierunek i obudził Towarzystwo z letargu. Szkoda bowiem, aby istniało coś na papierze a w rzeczywistości tego nie było. A pracy jest dosyć.

**Przyznać trzeba,** że Dyrekcja kinoteatru „Miraż” stara się w ostatnim czasie o zaspokojenie gustu bywalców kina przez wyświetlanie dobrych filmów, a ostatnio wyświetlany obraz p. t. „Niewolnica miłości” jest najlepszym tego dowodem. Obraz jest polski, a w rolach głównych występują: Smorsarska, Brydzińska, Węgrzyn, Pornell, Jaracz, Zelwerowicz i inni.

Jak już zapowiadaliśmy, w pierwszych dniach marca ujrzemy epokowy film „Quo vadis” H. Sienkiewicza.

**Kradzież w wagonie.** W wagonie I-jej klasy, w nocy z dn. 10 na 11 bm., niejakiemu Tolmanowi Tolczyńskiemu skradziono walizkę, zawierającą 7. 500 zł. Kradzieży dokonali prawdopodobnie zawodowi złodzieje kolejowi na przestrzeni między Białą-Podl. o Łukowem.

**Osobiste.** Prokurator przy tut. Sądzie Okręgowym, p. Wacław Tuz ma, jak słyhać, objąć stanowisko Prezesa Sądu Okr. w Siedlcach. Dotychczasowy Prezes Sądu Okr. w Siedlcach, p. Wróblewski przechodzi do Sądu Apelacyjnego w Wilnie.

**Śmierć w areszcie.** W nocy z 28 na 29 stycznia b. r. w Wyszkowie, pow. węgrowskiego, zmarł w areszcie gminnym wskutek zaccadzenia niejaki Aleks. Polkowski, osadzony wskutek podejrzenia o kradzież. Jest to bądź co bądź wypadek ciekawy, którym zainteresować się muszą odpowiednie władze.

**Zwrócone konie.** W dniu 6 bm. Barylemu Kondraszkowi, mieszk. wsi Żuki pow. bialsk. zbiegła para koni, którą przytr. y nano i następnie przed kilku dniami zwrócono uszkodowanemu.

**Ekspozytura Urzędu Śledczego w Białej-Podl.** poszukuje prawych właścicieli zatrzymanych koni, a to:

1) koń gniady, wzrostu średniego, bez oznak, lat 7, zatrzymany 1 bm. i znajduje się u Marji Grom w Lebidniewie pow. Bialskiego.

2) klacz kasztanka, lat 7 i wałach gniady, lat 2, tylna lewa noga nad kopytem biała; zatrzymane dn. 15 stycznia b. r. znajdują się w gm. Zabłocie, pow. bialskiego.

3) źrebak kasztanowaty, 1-o roczny, z gwiazdką na łbie, ogon i grzywa — czarne, zatrzymany 25 września ub. r. znajduje się u Franc. Zydlewskiej w Łomazach.

Prawi właściciele powinni się uprzednio zgłosić do Ekspozytury Śledczej w Białej-Podl., gdzie otrzymają potrzebne informacje co do odebrania koni.

**1000 ZŁOTY NAGRODY wypłaci kierownik Ekspozytury Urzędu Śledczego w Białej-Podl. temu, kto wskaże lub da poufne wiadomości o źródle rozrzucania odezw komunistycznych na terenie przedmieścia Woli i szosy brzeskiej.**



**Nazwisko informatora będzie utrzymane w tajemnicy.**

**Do wiadomości** mieszkańców Piszczaca i Chotyłowa podajemy, że dotychczasowa zhora, jaką był brak podkopu pod torem kolejowym, wskutek czego zbierająca się z okolic woda i nie mająca odpływu zalewała kilkaset morgów ziemi należącej do mieszkańców tych miejscowości, zostanie narazie usunięta. Na skutek interwencji naszych posłów podlaskich została wtawiona do budżetu Min. Komunikacji odpowiednia kwota, która pozwoli na przeprowadzenie odpowiednich robót przy przepokopie toru, celem dania ujścia nagromadzonej wodzie.

## Korespondencje.

### Z m. Mielnika, pow. bielskiego.

W święto Trzech Króli, obchodzone przez prawosławną ludność tuł. miasteczka podług starożytnego stylu, miejscowa szkoła była nieczynną, a kierownik tejże szkoły p. G. spędził ten dzień w karczmie przy kieliszku, gdzie między nim a ojcem pewnego dziecka, uczęszczającego do szkoły, przyszło do ostrej wymiany słów a nawet kłótni, właśnie z powodu bezczynności szkoły i urządzenia święta z dnia powszedniego.

Ponieważ nie może być wątpliwem, ażeby kierownik szkoły nie wiedział o tem, że m. Mielnik należy do Polski, a nie do sowieckiej Rosji lub Ukrainy i że liczba dzieci nie-prawosławnego wyznania stanowi, jeżeli nie 50—to większy procent wszystkich dzieci, uczęszczających do wspomnianej szkoły i że stary styl już został w Polsce zupełnie zniesiony, dlatego też pewnem się być zdaje, że świętowanie w tym dniu było dowodem lekceważenia praw państwowych polskich przez kierownika szkoły i podrywaniem przez niego powagi Rządu, co jest szkodliwem dla miejscowej ludności, dążącej do zgodnego współżycia i zjednoczenia się bez różnicy wyznania w jeden obóz obywateli polskich.

Czy podobne prowadzenie szkoły i obecność kierownika jej w karczmie przy kieliszku dodatnio lub ujemnie wpływa na wychowanie dzieci i starsze społeczeństwo powinni dobrze rozważyć ludność miejscowa i władze szkolne.

*Miejscowy.*

## Podziękowanie.

Zarząd N. O. K. w Białej Podl. składa niniejszem serdeczne podziękowanie całemu Komitetowi balowemu i tym wszystkim swoim sympatykom, którzy w jakikolwiek bądź sposób przyczynili się do tak znacznego dochodu na cele kulturalno-oświatowe naszej Instytucji.

Jednocześnie zawiadamiamy, że na poniedziałek ostatkowy t. j. na 23 bm. zapraszamy uprzej-

mie wszystkich gości, którzy byli łaskawi poprzeć nasz bal w dniu 31 stycznia b. r. — na skromny **dancing**, który zakończy tegoroczny karnawał.

Początek o godz. 6-ej wiecz. Wejście 2 zł. Stroje dowolne. Bufet tani.

## Podziękowanie.

Zarząd „Koła Polek“ w Białej Podl. niniejszem składa serdeczne podziękowanie wszystkim tym, którzy w czemkolwiek dopomogli przy urządzeniu zabaw dziecięcych „Choinek“ w dniach 1 i 3 stycznia b. r., w szczególności zaś pp. członkom orkiestry Sokolej za bezinteresowną grę podczas „Choinek“, oraz specjalnie p. Łodziakowi za trudy przy charakteryzacji i koszta z nią związane.

Składamy również serdeczne podziękowanie WP. Wędrychowskiej za akompanjament oraz Towarzystwu Muzycznemu za bezpłatne udzielenie pianina.

Zarząd podaje przytem do wiadomości, że za zebrane pieniądze (czysty dochód 208 zł. 14 gr) zakupiono tranu dla słabowitych a biednych dzieci miejscowych szkół powszechnych i oddano do dyspozycji p. D-rowi Skorupskienn.

## Życie gospodarcze.

Na początku ub. tygodnia notowano:

### Waluty i papiery wartościowe.

Dolary St. Zj.	za dol.	— 5 zł.	18 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> gr.
funtury ang.	„ funt	— 24 „	78 „
franki franc.	za 100	— 27 „	50 „
franki szwajc.	„ 100	— 100 „	— „
liry włoskie		21 „	40 „
korony czeskie	za 100	— 15 „	40 „
korony austr.	„ 100	— 7 „	31 „
4 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> % listy ziemskie przedw.		31 „	— „
4% listy ziemskie przedw.		27 „	25 „
10 <sup>0</sup> / <sub>10</sub> poz. kolejowa		8 „	80 „
6% poz. dolarowa		3 „	84 „
konwers. pożyczka		5 „	40 „
rubel złoty		2 „	73 „

### Zboże.

Żyto kong., (116)	31.50
„ „ (117)	32.50
owies poznański	31.50
seradela	10.00

Ceny rozumieją się franco stacja załadowania.



## Ogłoszenia.

Do rejestru handlowego, działu A, Sądu Okręgowego w Białej-Podlaskiej wciągnięto następujące firmy pod NNR:

1482. „Boruch Mandelbaum“ handel spożywczo-kolonjalny we Włodawie, ul. Rynek 316. Istnieje od 1924 r. Właśc. Buruch Mandelbaum.
1483. „Dawid Pilman“, handel spożywczo-kolonjalny we Włodawie, ul. Rynek 342. Istnieje od 1924 r. Właśc. Dawid Pilman.
1484. „Fizzel Fiszman“, handel łokciowizną we Włodawie, ul. Rynek 342. Istnieje od 1914 r. Właśc. Fizzel Fiszman.
1485. „Ela Zonszajn“, handel spożywczy we Włodawie, ul. Wyrkowska 306. Istnieje od 1918 r. Właśc. Ela Zonszajn, wdowa.
- 1486 „Nuchim-Moszko Fiszman“, handel łokciowizną we Włodawie, ul. Rynek 342. Istnieje od 1924 r. Właśc. Nuchim-Moszko Fiszman.
1487. „Herszko Najman“, handel deskami i gontami we Włodawie, ul. Trębacka 351. Istnieje od 1924 r. Właśc. Herszko Najman.
1488. „Moszko Rubinsztejn“, handel spożywczo-kolonjalny we Włodawie, ul. Rynek 337. Istnieje od 1922 r. Właśc. Moszko Rubinsztejn.
1489. „Jankiel Lichtenberg“, handel łokciowizną we Włodawie, ul. Rynek 340. Istnieje od 1923 r. Właśc. Jankiel Lichtenberg.
1490. „Chaja Grynberg“, handel spożywczo-kolonjalny we Włodawie, ul. Rynek 328. Istnieje od 1924 r. właśc. Chaja Grynberg z Wassersztrumów, wdowa.
1491. „Frejda Zylberberg“, handel galanteryjny w Białej-Podl., ul. Brzeska 2. Istnieje od 1924 r. Właśc. Frejda Zylberberg, pełn.
1492. „Abram-Hersz Wajnsztok“, handel spożywczy we Włodawie, ul. Różaniecka 368. Istnieje od 1913 r. Właśc. Abram-Hersz Wajnsztok.
1493. „Ita Lederman“, handel spożywczy we Włodawie, ul. Wyrkowska 279. Istnieje od 1909 r. Właśc. Ita Lederman z Cukiermanów, wdowa.
1494. „Gitla Gelfman“, handel kolonialno-spożywczy we Włodawie, ul. Rynek 318. Istnieje od 1909 r. Właśc. Gitla Gelfman.
1495. „Chuma Wajnman“, handel spożywczy we Włodawie, ul. Rynek. Istnieje od 1919 r. Właśc. Chuma Wajnman, wdowa.
1496. „Benjamin Edelman“, handel kolonialny i skórąmi we Włodawie. Rynek 421. Istnieje od 1924 r. Właśc. Benjamin Edelman.
1497. „Berko Rozenbaum“, handel spożywczo-kolonjalny we Włodawie, ul. Wyrkowska 276. Istnieje od 1920 r. Właśc. Berko Rozenbaum.
1498. „Mendel Lichtenberg“ handel spożywczy we Włodawie, ul. Różaniecka 378. Istnieje od 1918 r. Właśc. Mendel Lichtenberg.
1499. „Boruch Lemberger“, handel starzyzną we Włodawie, ul. Solna 427. Istnieje od 1899 r. Właśc. Boruch Lemberger.
1500. „Jankiel Szmarak“, handel spożywczy we Włodawie, ul. Sejmowa 350. Istnieje od 1923 r. Właśc. Jankiel Szmarak.
1501. „Wólf Sznajderman“, handel spożywczy we Włodawie, ul. Wyrkowska 287. Istnieje od 1924 r. Właśc. Wólf Sznajderman.
1502. „Ester Roter“, handel spożywczy we Włodawie, ul. Rynek 310. Istnieje od 1923 r. Właśc. Ester Roter, pełn.
1503. „Chaja Blumenkranc“, handel spożywczy we Włodawie, ul. Okóńńska 130. Istnieje od 1924 r. Właśc. Chaja Blumenkranc.
- 1504 „Mordko Werthejm“, handel łokciowizną we Włodawie, ul. Rynek 330. Istnieje od 1923 r. Właśc. Mordko Werthejm.
1505. „Herszko Sznajderman“, handel kolonialno-spożywczy we Włodawie, ul. Rynek 313. Istnieje od 1924 r. Właśc. Herszko Sznajderman.
1506. „Izaak Gross“, handel materiałami optycznymi, kosmetycznymi i galanteryjnymi we Włodawie, ul. Rynek 324. Istnieje od 1915 r. Właśc. Izaak Gross.
1507. „Stanisław Bieliński“, handel spożywczy we Włodawie, ul. Okóńńska 172. Istnieje od 1924 r. Właśc. Stanisław Bieliński.
1508. „Masza Frydlender“, handel spożywczy we Włodawie, ul. Rynek 326. Istnieje od 1924 r. Właśc. Masza Frydlender, pełn.
1509. „Szyja Błat“, handel skórąmi i szczecią we Włodawie, ul. Wyrkowska 283. Istnieje od 1921 r. Właśc. Szyja Błat.
1510. „Josel Strychman“, handel mięsem we Włodawie, ul. Jatkowa 114. Istnieje od 1924 r. Właśc. Josel Strychman.
1511. „Icko-Herszko Bursztejn“, handel łokciowizną we Włodawie, ul. Rynek 342. Istnieje od 1924 r. Właśc. Icko-Herszko Bursztejn.
1512. „Sura Goldman“ handel galanteryjny we Włodawie, ul. Rynek 335. Istnieje od 1924 r. Właśc. Sura Goldman, pełn.
1513. „Mejer Gutman“, handel szmatami we Włodawie, ul. Wyrkowska 271. Istnieje od 1923 r. Właśc. Mejer Gutman.
- 1514 „Szama Epelbaum“, handel spożywczo-kolonjalny we Włodawie, ul. Wyrkowska 288. Istnieje od 1923 r. Właśc. Szama Epelbaum.
1515. „Ester Lewenzohn“, handel zbożem we Włodawie, ul. Błotna 231. Istnieje od 1924 r. Właśc. Ester Lewenzohn.



1516. „Moszko-Dawid Pilicer“, handel żelazem i naczyniami kuchennymi we Włodawie, ul. Wirykowska 298. Istnieje od 1924 r. Właśc. Moszko-Dawid Pilicer.

1517. „Leja Grynblat“, handel spożywczy we Włodawie, ul. 3-go maja 81. Istnieje od 1914 r. Właśc. Leja Grynblat z Fiszmanów, Wdowa.

1518. „Moszko Furer“, handel kolonialno-spożywczy we Włodawie, ul. Solna 424. Istnieje od 1924 r. Właśc. Moszko Furer.

1519. „Moszko Edelsberg“, handel żelazem we Włodawie, ul. Rynek 341. Istnieje od 1924 r. Właśc. Moszko Edelsberg.

1520. „Szyfra Rajch“, handel kolonialny i naftą w Parczewie. Istnieje od 1923 r. Właśc. Szyfra Rajch, wdowa.

1521. „Bencjan Tynkielrojt“, handel spożywczy zbożem i ziemiopłodami w Parczewie, ul. Brzeska. Istnieje od 1894 r. Właśc. Bencjan Tynkielrojt.

1522. „Stanisław Sroczyński“, handel winem i wódką w Parczewie. Istnieje od 1905 r. Właśc. Stanisław Sroczyński.

1523. „Szloma Zylbersztejn“, handel kolonialny i zbożem w Parczewie. Istnieje od 1922 r. Właśc. Szloma Zylbersztejn.

1524. „Dawid Goldrajch“, handel kolonialno-galanteryjny w Parczewie. Istnieje od 1914 r. Właśc. Dawid Goldrajch.

## Ogłoszenia.

Do rejestru handlowego, działu B, Sądu Okręgowego w Białej-Podlaskiej wciągnięto następujące wpisy pod Nr. Nr:

17 stycznia 1925 r.

6. „Dom Handlowy Bracia Węglińscy, Spółka z ogran. odpow.—Oddział w Białej-Podl“. Oddział zamknięty został z dniem 31 grudnia 1924 r.

21 stycznia 1925 r.

18. „Polska Fabryka Kafli w Janowie-Podlaskim, spółka z ogran. odpow., dawniej Inż. Zajczkowski i S-ka“. Karol Kowerski swoje 83 udziały odstąpił na rzecz Marji z Czarnockich Kowerskiej.

2 lutego 1925 r.

18. „Polska Fabryka Kafli w Janowie-Podlaskim, spółka z ogran. odpow., dawniej Inż. Zajczkowski i S-ka“. Kapitał zakładowy został podwyższony do 20886 zł. podzielonych na 498 udziałów po 42 zł. każdy. Udziały całkowicie pokryte.

## Ogłoszenia.

Do rejestru handlowego, działu A, Sądu Okręgowego w Białej-Podlaskiej wciągnięto następujące wpisy pod Nr. Nr:

337. „Spółka Przemysłowa N. Turkieltaub i S-ka w Parczewie“. Przyjęty został spółnik Izrael Guterman, a Szulim Len wystąpił ze spółki. Na czas odbudowy spalonego młyna zarząd spółki powierzony został Nucie Turkieltaubowi i Moszkowi Bermanowi lub ich upoważnionym; z ramienia Nusbauma, Frydlendera i Gutermana—jednemu z nich lub upoważnionemu i z ramienia —Wajsmiana, Hermana i Zysmana—jednemu z nich lub ich upoważnionemu, oprócz tego Turkieltaub i Berman upoważnieni zostali w imieniu spółki do zaciągania sum, wystawiania i podpisywania weksli, rachunków i wszelkiego rodzaju zobowiązań.

632. „Zelman Finkielsztejn“ w Międzyrzeczu. Firma przestała istnieć z dniem 31 listopada 1924 r.

687. „Antoni Falkiewicz“ w Międzyrzeczu. Firma przestała istnieć z dniem 31 grudnia 1924 r.

1006. Firma „Młyn parowy B. Kisieliński i S-ka“ została zmieniona na „Młyn parowy w Radzynie Wolf Turkieltaub i spółka“. Bolesław Kisieliński wystąpił ze spółki, a wszedł Wolf Turkieltaub. Na zarządców zostali wybrani Wolf Turkieltaub i Szloma Topel.

1055. „Stanisław Waszczuk“ w Białej-Podl. Firma przestała istnieć.

**KACZOREK i CHĘCIŃSKI** Sp. z ogr. odp. w Warszawie  
**LUSTRA** ————— **SZYBY**  
 Biuro i składy: Hoża 41. — — — Telefon Nr. 111-52.  
 Fabryka luster: Hoża 50.  
**Hurt. | Ceny konkurencyjne. | Detal.**

**Czytajcie i rozpowszechniajcie  
 pisma narodowe.**



Niezbędnym w każdym polskim domu  
jest

## „BLUSZCZ”

**najbardziej ulubione i najpoczytniejsze pismo tygodniowe ilustrowane dla kobiet** wychodzące regularnie co sobotę i obejmujące całokształt zainteresowań kobiety polskiej.

**Obok bogatego działu społeczno-literackiego** bardzo obszernie traktowany dział **praktyczny** (życie kobiece w domu i świecie).

STAŁE DODATKI TYGODNIOWE:

- 1) cztery strony mód paryskich,
- 2) arkusz wzorów robót ręcznych naturalnej wielkości do kopjowania,
- 3) tablice krojów.

Prenumerata miesięczna zł. 4,80

Numer pojedynczy „ 1,40

do nabycia: w księgarniach i kioskach.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA:

Warszawa, Krakowskie Przedmieście (Plac Zamkowy) 99.

Konto Czekowe P. K. O. Nr. 3700.

## PODLASKI BANK SPÓŁDZIELCZY

z n. o.

w Białej Podlaskiej  
Zastępstwo Banku Polskiego

- a) pośredniczy w operacji dyskontowej,
- b) inkasuje na miejscu płatne weksle zdyskontowane, nadsyłane zastępstwu przez Bank Polski Oddział w Brześciu nad Bugiem,
- c) inkasuje nadsyłane weksle komisowe, przekazy i akredytywy,
- d) przyjmuje na wszystkie Oddziały i Zastępstwa Banku Polskiego weksle i dokumenty inkasowe,
- e) przyjmuje wkłady oszczędnościowe dobrze oprocentowane, począwszy od najdrobniejszych sum,
- f) załatwia wszelkie operacje w zakresie bankowości wchodzące.

**Adres: Biała Podl.** ul. Warszawska 5 gmach własny, tel. 99.

## Do 500 złotych

miesięcznie może każdy łatwo zarabiać, bez różnicy na stanowisko, nie odrywając się od swych zwykłych zajęć. Kapitału i specjalnych umiejętności nie potrzeba. Szczegóły wysyłamy natychmiast po otrzymaniu 1 zł. (gotówką lub znaczkami poczt.) na pokrycie kosztów listowych.

Adresować: Warszawa, Skrzynka 73.

Do firmy Ha-Ce-Wu.

## SŁKAD ROLNICZY

M. DOMAGALSKI

w Białej Podlaskiej, ul. Kolejowa № 5.

poleca na sezon:

Plugi jedno i więcej skibowe, kultywatory, brony sprężynowe, siewniki rzędowe, parniki Ventzkiego, kieraty — młocarnie, mianowicie szerokomłotne „Kutnowianka“, kutnowskie, siewniki do sztucznego nawozu, wialnie, młynki, sieczkarnie i t. d.

## D R U K A R N I A

SEJMIKU POWIATOWEGO

w ŁUKOWIE, z. Siedleckiej

Wykonuje wszelkie prace w zakresie drukarstwa wchodzące.

Posiada na składzie gotowe druki dla:

Wydziałów Powiatowych, Magistratów, Urzędów Gminnych, Kancelaryj parafjalnych i t. p.

Przedstawicielstwo Drukarni posiada

**Księgarnia Podlaska**

W. KLIMECKI

BIALA PODLASKA, ulica Warszawska

::: przyjmuje wszelkie zamówienia :::

i posiada na składzie gotowe druki

po cenach oryginalnych naszej Drukarni.

CENY KONKURENCYJNE.

Andrzej Papiński, zam. we wsi Wiski, gm. Kościeniewice, pow. bialskiego zgubił kartę demobilizacyjną, wydaną przez Dow. 7-go pułku ułanów w Mińsku Mazow. 3—2

Inteligentna, o milej powierzchowności osoba przyjmie zarząd gospodarstwem u samotnej osoby we dworze lub na plebanji. Wiadomość w Administracji pisma. 3—2